

## WIOSŁUJ

Przygr. a/D/G/E

a/D/C-D-a

a                                    C    D        G  
Morze było ciche, żagle spały razem z nim  
G                                    C        D        a  
Bosman na hamaku smętnie puszczał nosem dym  
a                                    C        D        G  
Nikt się nie spodziewał tego, co się miało stać  
G                                    C        D        a  
Na „bocianim gnieździe” też posnęli, psia ich mać

ref.

a            G    a            G  
Teraz wiosłuj, ciągnij ile sił  
a    G    a                    G  
Jakbyś królem wiosł był  
a            G    a            G  
Teraz wiosłuj, ciągnij ile sił  
a    G    C        D        a  
Jakbyś królem wiosł był

Nim ocknęliśmy się cały świat ogarnął szal  
Ojciec wszystkich sztormów nas przed sobą w kipieli gnał  
Maszty połamane, całun z żagli spowił nas  
Dumny nasz galeon kłaniał się wiatrowi w pas

Słony jęzor fali liże twarze, dławi krzyk  
Ludzie przerażeni o powietrza walczą łyk  
Stary wciąż przy sterze lecz już na nic jego moc  
Puste, martwe oczy patrzą w wieczną, zimną noc

Wiatr nad ranem ustał, słońce wdziało kolor krwi  
Było nas czterdziestu, a w szalupie sześciu tkwi  
Ręce opuchnięte, plecy pieką, oczy lśnią  
Neptun krzywi głowę, znów odebrał dolę swą

Hen na horyzoncie ledwo widać jakiś ląd  
Mocno pociągnijmy, choć przeszkadza płynąć prąd  
Wieziesz moje życie, a ja życie wiozę twe  
Może chociaż dla nas sztorm ten dobrze skończy się